

## Uzasadnienie – dr Katarzyna Warska

Tytuł rozprawy doktorskiej: **Bruno Schulz idzie do szkoły. Biografia tematyczna**

Data obrony rozprawy doktorskiej: **27 września 2023 r.**

Data nadania stopnia naukowego doktora: **28 września 2023 r.**

Nazwa podmiotu doktoryzującego: **Wydział Filologiczny, Uniwersytet Gdański**

Tryb przygotowania rozprawy doktorskiej: **kształcenie doktorantów, Filologiczne Studia Doktoranckie (III stopnia)**

Zwięzły opis przedmiotu rozprawy doktorskiej:

Rozprawa doktorska *Bruno Schulz idzie do szkoły. Biografia tematyczna* przedstawia badania w zakresie biografii pisarza i artysty plastyka Brunona Schulza, ujętej nie całościowo – od narodzin do śmierci, lecz tematycznie – pod kątem doświadczeń szkolnych: edukacji i kariery nauczycielskiej. Na podstawie badań archiwalnych oraz krytycznej lektury polskich i ukraińskich opracowań Katarzyna Warska rekonstruuje życie Schulza, dając przy tym obraz środowiska polskiej, żydowskiej i ukraińskiej inteligencji od przełomu XIX i XX wieku po II wojnę światową. Wybór gatunku biografii tematycznej pozwala podejmować dotąd wątki na bogatym tle polityczno-społecznym, przechodzić od mikroanaliz po szerokie panoramy.

Pierwszej części rozprawy przyświeca myśl, że dzieciństwo może być kluczem do zrozumienia bohatera. Tymczasem zazwyczaj jest ledwie obecne w biografjach, ponieważ badaczom brak materiałów do snucia opowieści. Warska udowadnia, że aby mieć wgląd w dzieciństwo bohatera, należy patrzeć w stronę szkoły. Dzięki niej bowiem nie trzeba poprzestawać na domysłach i legendach, do swojej dyspozycji zyskuje się archiwa. Szkoła w ramach systemu biurokratycznego wytwarza materiały na własne potrzeby, a do tego, budząc silne – często skrajne – emocje, skłania do spisywania wspomnień i wytwarzania autobiograficznych narracji, którymi można się posiłkować, próbując zrekonstruować przeszłość. Szkoła pozwala zatem Warskiej stworzyć dynamiczny portret Schulza – od kilkuletniego żydowskiego chłopca, posłanego do polskojęzycznej szkoły ludowej, zorganizowanej przez cesarstwo austro-węgierskie; przez galicyjskiego gimnazjalistę, członka wspólnoty uczniów, posługującej się kodem opartym na kulturze antycznej, ale nieraz zniechęconej pamięciowym trybem nauczania, zbuntowanej wobec starego porządku i społecznego marazmu; aż po kandydata do studiów wyższych, który wzorcowo wypełnił drobnomieszczański plan swoich rodziców.

W drugiej części rozprawy w centrum staje problem podwójnego życia pisarza z pytaniami o powody, okoliczności i konsekwencje faktu, że pisarz, aby się utrzymać, wykonuje jakiś inny

zawód. Schulz jako aktywny artysta plastyk szukał profesji, która zagwarantuje mu zarobek i stabilne życie, jednocześnie umożliwiając pracę twórczą. Swoją bezpieczną przystań znalazł w szkole. Nie bez ociągania zdobywał tam kwalifikacje i kolejne, niezbyt spektakularne, awanse. Antagonizm między pracą twórczą a nauczycielską zrodził się po debiucie literackim. Od początku do końca swojej kariery zawodowej Schulz, by utrzymać siebie i rodzinę, musiał pracować w wymiarze wyższym niż jeden etat, w więcej niż jednej szkole. Coraz starszy i trapiiony chorobami, czuł się coraz bardziej przytłoczony, podczas gdy szkoła, chłonąc idee narodowe i militarystyczne, rosła w siłę. A im więcej inwestował w szkołę, tym mniej miał czasu i chęci na pisanie. Marzył o opuszczeniu zawodu nauczycielskiego, ale nigdy się na to nie zdecydował.

Szkoła zostaje ukazana w rozprawie jako jeden z Aparatów Ideologicznych Państwa. Włączona w sieć socjoekonomicznych sił ścierających się w społeczeństwie, przez jawny i ukryty program nauczania narzuca wartości obu ustanawianym przez siebie grupom: uczniom jako represjonowanym oraz nauczycielom jako represjonującym. Jako twórca Schulz unika ideologicznych uwikłań – jako uczeń i nauczyciel jest trybikiem w wielkiej maszynie ideologicznej. Musi ustosunkować się wobec ścierających się w polu szkolnym stanowisk i postaw.

Rekonstrukcji biograficznej towarzyszą w rozprawie rozważania metodologiczne. Po lekcji dwudziestowiecznej historiografii trudno wierzyć, by cel zdefiniowany jako uchwycenie istoty tego, co się wydarzyło w przeszłości, był osiągalny. A jednak humanistyka w swoim kryzysie ochoczo zwróciła się w stronę biografii – nie takiej, która ślepo wierzyłaby w reprezentację, lecz samoświadomej, pluralistycznej, osadzonej w archiwum i wrażliwej etycznie.